

## UZASADNIENIE

**M. T.** został oskarżony o to, że w dniu 19 lipca 2014 roku na (...) (...) w K., woj. (...), pełniąc funkcję ratownika i kierownika zmiany, nie dopełnił obowiązków wynikających z umowy zawartej w dniu 21.01.2014 r. pomiędzy (...) Sp. z o.o. a Konsorcjum Firm – (...) Sp. z o.o. i Stowarzyszeniem (...) w ten sposób, że w sposób nieprawidłowy i niezgodny z wytycznymi (...) (...) o przeprowadził akcję ratowniczą u 6 letniego W. K. narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w następstwie czego w/w doznał narastającej niewydolności oddechowo – krążeniowej w wyniku tonięcia, co spowodowało jego zgon, **tj. o czyn z art. 160 § 2 kk w zw. z art. 155 kk i art. 11 § 2 kk,**

**D. M. (1)** został oskarżony o to, że w dniu 19 lipca 2014 roku na (...) (...) w K., woj. (...), pełniąc funkcję ratownika, nie dopełnił obowiązków wynikających z umowy zawartej w dniu 21.01.2014 r. pomiędzy (...) Sp. z o.o. a Konsorcjum Firm – (...) Sp. z o.o. i Stowarzyszeniem (...) w ten sposób, że nie prowadził należytej obserwacji powierzchni wody toni i niecki basenu, przez co nie podjął w odpowiednim czasie akcji ratowniczej wobec tonącego 6 letniego W. K. oraz w sposób nieprawidłowy i niezgodny z wytycznymi (...) (...) o przeprowadził akcję ratowniczą u pokrzywdzonego narażając go na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w następstwie czego W. K. doznał narastającej niewydolności oddechowo – krążeniowej w wyniku tonięcia, co spowodowało jego zgon, **tj. o czyn z art. 160 § 2 kk w zw. z art. 155 kk i art. 11 § 2 kk.**

### **Sąd Rejonowy w Belchatowie wyrokiem z dnia 3 czerwca 2016 w sprawie II K 838/15**

1. w miejsce zarzucanego czynu uznał oskarżonego M. T. za winnego popełnienia tego, że w dniu 19 lipca 2014 roku na (...) (...) w K., województwo (...), pełniąc funkcję ratownika wodnego i dyżurnego zmiany, nie dopełnił obowiązków ciążących na nim z mocy ustawy oraz wynikających z umowy zlecenia (wraz z załącznikiem) zawartej w dniu 1 lutego 2014 roku pomiędzy nim a Stowarzyszeniem (...) z siedzibą we W. w ten sposób, że w sposób nieprawidłowy i niezgodny z wytycznymi (...) (...) o przeprowadził akcję ratowniczą u 6 - letniego W. K., nie używając podczas resuscytacji worka samorozprężalnego z tlenem, narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w następstwie czego w/w doznał narastającej niewydolności oddechowo – krążeniowej w wyniku tonięcia, co spowodowało jego zgon, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 160 § 2 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i wymierzył na podstawie art. 155 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

2. na podstawie art. 69 § 1, 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu M. T. na okres próby 3 (trzech) lat;

3. na podstawie art. 41 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego M. T. środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu ratownika wodnego na okres 5 (pięciu) lat;

4. na podstawie art. 46 § 1 kk tytułem zadośćuczynienia zasądził od oskarżonego M. T. na rzecz pokrzywdzonej K. K. kwotę 3.000 (trzech tysięcy) złotych;

5. zasądził od oskarżonego M. T. na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. K. kwotę 570 (pięćset siedemdziesiąt) złotych tytułem połowy poniesionych przez nią kosztów zastępstwa adwokackiego oraz kwotę 622,75 (sześćset dwadzieścia dwa złote 75/100) złotych tytułem połowy poniesionych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej kosztów dojazdu do sądu;

6. wymierzył oskarżonemu M. T. 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty oraz zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa 3.813,84 (trzy tysiące osiemset trzynaście złotych 84/100) złotych tytułem wydatków poniesionych w jego sprawie;

7. w miejsce zarzucanego czynu uznał oskarżonego D. M. (1) za winnego popełnienia tego, że w dniu 19 lipca 2014 roku na (...) (...) w K., województwo (...), pełniąc funkcję ratownika wodnego, nie dopełnił obowiązków ciążących na nim z mocy ustawy oraz wynikających z umowy zlecenia (wraz z załącznikiem) zawartej w dniu 10 lutego 2014 roku pomiędzy nim a Stowarzyszeniem (...) z siedzibą we W. w ten sposób, że nie prowadził należytej obserwacji powierzchni wody i niecki basenu, przez co nie podjął w odpowiednim czasie akcji ratowniczej wobec tonącego 6 - letniego W. K. oraz w sposób nieprawidłowy i niezgodny z wytycznymi (...) (...)o przeprowadził akcję ratowniczą u wskazanego pokrzywdzonego, nie używając podczas resuscytacji worka samorozprężalnego z tlenem, narażając pokrzywdzonego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu, w następstwie czego w/w doznał narastającej niewydolności oddechowo – krążeniowej w wyniku tonięcia, co spowodowało jego zgon, tj. czynu wyczerpującego dyspozycję art. 160 § 2 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk i wymierzył na podstawie art. 155 kk w zw. z art. 11 § 3 kk w zw. z art. 4 § 1 kk karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

8. na podstawie art. 69 § 1, 2 kk, art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności warunkowo zawiesił oskarżonemu D. M. (1) na okres próby 3 (trzech) lat;

9. na podstawie art. 41 § 1 kk orzekł wobec oskarżonego D. M. (1) środek karny w postaci zakazu wykonywania zawodu ratownika wodnego na okres 5 (pięciu) lat;

10. na podstawie art. 46 § 1 kk tytułem zadośćuczynienia zasądził od oskarżonego D. M. (1) na rzecz pokrzywdzonej K. K. kwotę 3.000 (trzech tysięcy) złotych;

11. zasądził od oskarżonego D. M. (1) na rzecz oskarżycielki posiłkowej K. K. kwotę 570 (pięćset siedemdziesiąt) złotych tytułem połowy poniesionych przez nią kosztów zastępstwa adwokackiego oraz kwotę 622,75 (sześćset dwadzieścia dwa złote 75/100) złotych tytułem połowy poniesionych przez pełnomocnika oskarżycielki posiłkowej kosztów dojazdu do sądu;

12. na podstawie art. 230 § 2 kpk nakazał zwrócić Kompleksowi Wodno – Rekreacyjnemu (...) w K. dowody rzeczowe szczegółowo określone poz. 1 – 2 na karcie 100 akt, zaksięgowane w księdze dowodów rzeczowych pod poz. Drz 250 – 251/15;

13. wymierzył oskarżonemu D. M. (1) 180 (sto osiemdziesiąt) złotych opłaty oraz zasądził od niego na rzecz Skarbu Państwa 3.813,84 (trzy tysiące osiemset trzynaście złotych 84/100) złotych tytułem wydatków poniesionych w jego sprawie.

**Wyrok ten zaskarżył obrońca oskarżonego D. M. (1) w całości oraz obrońca oskarżonych M. T. i D. M. (1) w całości .**

**Apelacja obrońcy oskarżonego D. M. (1) wywiedziona została z podstawy prawnej art. 438 pkt 3 kpk i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:**

- naruszenie dyspozycji 2,4, 5 § 2,7, 413 § 2 kpk i art. 424 § 1 i 2 kpk zarzucam błąd w ustaleniach faktycznych, który miał istotny wpływ na treść orzeczenia poprzez uznanie D. M. (1) za winnego czynu wyczerpującego dyspozycję art. 160 § 2 kk i art. 155 kk w zw. z art. 11 § 2 kk, gdy tymczasem prawidłowa analiza pozyskanych dowodów zgodnie z zasadą swobodnej, a nie dowolnej ich oceny prowadzi do wniosku, iż w zachowaniu oskarżonego D. M. (1) nie sposób dostrzec niezbędnego znamienia występku tj. winy umyślnej w odniesieniu do występku z art. 160 § 2 kk oraz naruszenia jakichkolwiek reguł ostrożności w zakresie występku z art. 155 kk a także związku przyczynowo - skutkowego pomiędzy działaniem lub zaniechaniem ze strony tegoż oskarżonego, a zgonem pokrzywdzonego chłopca kk bowiem:

- zarówno z zeznań świadków, wyjaśnień obu oskarżonych, dokumentów wewnętrznych dotyczących podziału obowiązków ratowników w (...) w K. wynikało, że D. M. (1) prawidłowo nadzorował przydzieloną mu w ramach obowiązku ratownika podwójną strefę basenu i nie miał obowiązku nadzoru nad kolejną, do której przydzielono innego ratownika;

- D. M. (1) w zakresie prowadzonej resuscytacji nie uchybił pragmatyce { algorytmowi), o której mowa w wytycznych (...) 2010, w kontekście nie posiadania wiedzy medycznej nie uchybił innym przepisom prawa, działał zgodnie w/w wytycznymi w interesie i dla dobra ratowanego chłopca;

- w sprawie nie zgromadzono żadnych dowodów świadczących o tym, iż zgon chłopca ma jakikolwiek związek z działaniem lub zaniechaniem oskarżonego w trakcie prowadzonej przez niego akcji ratowniczej, o czym mowa chociażby w opinii biegłych z (...) w Ł. prowadzi do wniosku, że poprzez naruszenie zasady prawdy materialnej, obiektywizmu, zasady wyrażonej w art. 5 kpk oraz zasady swobodnej oceny dowodów i szeregu innych - dokonano w tej sprawie dowolnych ocen materiału dowodowego sprawy bez uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego; które w konsekwencji doprowadziło przypisaniem oskarżonemu sprawstwa w zakresie występku z art 160 § 2 kk i z art. 155 kkkk, gdy tymczasem- co już podniesiono - w sprawie nie zgromadzono dowodów na jakąkolwiek postać winy umyślnej po stronie tegoż oskarżonego w odniesieniu do występuku z art. 160 § 2 kk i naruszenia zasad ostrożności oraz związku przyczynowo- skutkowego pomiędzy zachowaniem się oskarżonego, a skutkiem w postaci śmierci małoletniego pokrzywdzonego w zakresie występuku z art. 155kk.

W konkluzji skarżący wniósł o wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonego D. M. (1) od dokonania czynu z art. 160 § 2 kk i art. 155 kk ewentualnie wyłącznie z ostrożności procesowej o przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

***Apelacja obrońcy oskarżonych D. M. (1) i M. T. wywiedziona została z podstawy prawnej art. 438 pkt 1,2 i 3 kpk i zarzuciła zaskarżonemu wyrokowi:***

1. obrazę przepisów prawa materialnego

- art. 155 k.k. przez jego zastosowanie i przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 155 k.k. co dp obu oskarżonych w sytuacji gdy nie został wykazany związek między zachowaniem oskarżonych a skutkiem w postaci śmierci dziecka, Jak również nie ustalono czy zgon ^dziecka nastąpił podczas reanimacji czy też już w wodzie a więc przed rozpoczęciem akcji reanimacji,

- art. 160 § 2 k.k., przez jego zastosowanie i przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 160 § 2 k.k. co do oskarżonego D. M. (1) w sytuacji gdy:

- zebrany materiał dowodowy tj. wyjaśnienia MateuszaTrojanowskiego, D. M. (2), zeznania świadka M. R. (1), D. S., Z. R., oraz dokumenty w postaci Zakresu obowiązków na stanowisku pracy ratownika, umowy z dnia 21.01.2014 zawartej między S. K. Sp. zo.o. a (...) Sp. z o.o. I Stowarzyszeniem (...) oraz poczynione na jego podstawie ustalenia faktyczne wskazują, że odpowiedzialność za obszar basenu zwany basenem sportowym , gdzie doszło do tragicznego zdarzenia ponosił inny z ratowników - / M. R. (1) albowiem istniał podział na strefy obserwacji basenu,

- zebrany materiał dowodowy tj. wyjaśnienia M. T., D. M. (1), zeznania świadka M. R. (1), D. S., jak również zabezpieczony na płytach zapis z monitoringu dowodzą, że akcja reanimacyjna przeprowadzana była zespołowo wspólnie z M. T., podczas której D. M. (1) odpowiadał za uciskanie klatki piersiowej,

- z zapisu monitoringu wynika, że czas w ciągu którego prowadzona była akcja reanimacyjna przez D. M. (1) i M. T. to około 2 minuty - od 19:56:05 do 19:58,

- z zapisu monitoringu wynika, że między godziną 19:58 a 20:03 akcję reanimacyjną prowadzili M. R. (1) i D. S., a więc bezpośrednio 5 minut przed przyjazdem karetki pogotowia a zatem stan dziecka jaki stwierdzili ratownicy z karetki pogotowia wynikał z działań M. R. (1) i D. S., co prowadzi do "Wniosku, że nie zachodzi w sprawie bezpośredni związek czasowy między reanimacją oskarżonych D. M. (2) i M. T. a przejęciem czynności przez ratowników z karetki pogotowia,

- art. 160 § 2 k.k., przez jego zastosowanie i przyjęcie kwalifikacji prawnej czynu z art. 160 § 2 k.k. co do oskarżonego M. T. w sytuacji gdy:

- zebrany materiał dowodowy tj. wyjaśnienia M. T., D. M. (2), zeznania świadka M. R. (1), D. S., jak również zabezpieczony na płytach zapis z monitoringu dowodzą, że M. T. podczas akcji reanimacyjnej odpowiadał za wykonywanie wdechów, które powodowały poruszanie się klatki piersiowej do góry i nie zachodziła potrzeba użycia worka samorozprężalnego z torby R1,
- z zapisu monitoringu wynika, że czas w ciągu którego prowadzona była akcja reanimacyjna przez D. M. (1) i M. T. to około 2 minuty - od 19:56:05 do 19:58,
- z zapisu monitoringu wynika, że między godziną 19:58 a 20:03 akcją reanimacyjną prowadzili M. R. (1) i D. S., a więc bezpośrednio 5 minut przed przyjazdem karetki pogotowia a zatem stan dziecka jaki stwierdzili ratownicy z karetki pogotowia wynikał z działań M. R. (1) i D. S., co prowadzi do wniosku, że nie zachodzi w sprawie bezpośredni związek czasowy między reanimacją oskarżonych D. M. (2) i M. T. a przejęciem czynności przez ratowników z karetki pogotowia.

## 2. obrazę przepisów postępowania:

- art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie przy dokonywaniu analizy i oceny materiału dowodowego dowodu z uzupełniającej pisemnej opinii biegłych z dnia 30,05.2016 r., przeprowadzonego w toku rozprawy głównej a mającego istotne znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy i w konsekwencji oparcie ustaleń faktycznych jedynie na części materiału dowodowego z pominięciem stanowiska biegłych stwierdzającego, że:

> „zatrzymanie oddechu mogło nastąpić już w czasie kiedy dziecko pozostawało pod wodą, w procesie tonięcia dochodzi do zatrzymania oddechu”,

> „nagle zatrzymanie krążenia mogło nastąpić w czasie kiedy dziecko pozostawało pod wodą, zatrzymanie krążenia jest skutkiem procesu tonięcia, bywa również jego przyczyną”,

> „pozostawanie dziecka w wodzie i pod: lustrem wody w czasie 1 minuty i 50 sekund mogło doprowadzić do nieodwracalnego zatrzymania oddechu i krążenia przed podjęciem akcji ratowniczej, zwłaszcza w sytuacji, w której w procesie tonięcia doszło do zalania dolnych dróg oddechowych wodą i treścią pokarmową w sposób uniemożliwiający przywrócenie prawidłowej: wentylacji”,

oraz wskazującego na brak odpowiedzi na pytanie: „z jakim uszkodzeniem narządów ciała dziecka wiązała się lecąca z nosa krew dziecka pozostającego pod wodą M. zauważył jako pierwszy D. M. (1)”, bowiem na to pytanie mógłby odpowiedzieć biegły medyk sądowy, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez przypisanie oskarżonym sprawstwa, podczas gdy wyraźnie wskazano, że dziecko w chwili wydobywania go z wody mogło już nie żyć a więc bez względu na działania oskarżonych, '

- art. 410 k.p.k. poprzez dokonanie ustaleń faktycznych z pominięciem odtworzenia zapisów z monitoringu zabezpieczonego w toku postępowania przygotowawczego na płytach a zatem bez bezpośredniego przeprowadzenia dowodu na rozprawie, poprzestając jedynie na ujawnieniu protokołu z oględzin zapisu monitoringu, który jest niepełny i nie zawiera dokładnego opisu zdarzenia, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez nieuwzględnienie pozostawania dziecka bez opieki ojca przez czas około 20 minut, nieuwzględnienie zdarzenia z udziałem najmłodszego dziecka R. K.; po którym ojciec został pouczony o powinności opieki nad wszystkimi dziećmi, które zabrał na basen, nieuwzględnienie, że oskarżeni prowadzili akcję reanimacyjną tylko przez 2 pierwsze minuty, a następnie doszło do zmiany ratowników na D. S. i M. R. (1), nieuwzględnienie, że istniał podział na strefy obserwacji i każdy ratownik w chwili zdarzenia musiał pilnować swojego stanowiska, co przełożyło się na przypisanie oskarżonym sprawstwa,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny protokołu oględzin zapisu monitoringu, bez uwzględnienia zasad logiki i doświadczenia życiowego, oraz art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy a mianowicie, że :

- o godzinie 19:58 akcję reanimacyjną od oskarżonych przejęli M.

R. i D. S.

- o godzinie 19:26:45 - dzieci są pozostawione bez opieki ojca na

basenie rekreacyjnym,

- o godzinie 19:26:57 - najmłodsze dziecko w wieku 2 lat spada z półki masażerów i zaczyna się topić (akcje ratunkową podejmuje ratownik będący w tym momencie odpowiedzialny za basen rekreacyjny (M. R. (1)), po chwili pojawia się ojciec, na początku całej sytuacji 6 latek - W. K. samodzielnie bez opieki oddala się na basen sportowy(wypłylenie) gdzie pozostaje bez opieki,

- od godziny 19:37:20 dziecko korzysta z atrakcji zjeżdżalni bez opieki, kamera zjeżdżalni,

- o godzinie 19:51:47 - dziecko zjeżdża po raz ostatni, po czym bez opieki biega w okolicy basenu sportowego i po około 2 minutach do niego wpada, ojciec orientuje się że coś się dzieje z jego dzieckiem dopiero gdy ratownicy prowadzą akcje resuscytacyjną o godzinie 19:56:50

co powoduje, że dokonano oceny tego dowodu w sposób niepełny, albowiem pominięto fragmenty nagrania stanowiące istotne okoliczności dla sprawy, a w konsekwencji Sąd nie dokonał też ustaleń faktycznych, które powinien poczynić na podstawie zapisu z monitoringu, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie ustaleń faktycznych,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny z wyjaśnień oskarżonych D. M. (2), M. T. i zeznań świadka M. R. (1) poprzez odmowę wiarygodności w zakresie wypadku z udziałem najmłodszego dziecka R. K., które wpadło do wody i zaczęło się topić i zostało uratowane przez M. R. (1) a także przyznanie wiarygodności zeznaniom R. K. w tym zakresie, który twierdził że taka sytuacja nie miała miejsca podczas gdy zapis z monitoringu potwierdza wystąpienie opisanego zajścia, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia w zakresie ustaleń faktycznych,

- art. 5 § 1 k.p.k. przez wydanie wyroku skazującego w stosunku do obu oskarżonych, pomimo że przeprowadzona na podstawie zebranego materiału dowodowego ocena dowodów nie doprowadziła do udowodnienia winy oskarżonych w szczególności: w zakresie doprowadzenia do zgonu dziecka, doprowadzenia do zagrożenia życia poprzez nie użycie worka samorozprężalnego, a nadto w stosunku do oskarżonego D. M. (1) co do nie prowadzenia należytej obserwacji basenu,

- art. 5 § 2 k.p.k., przez niepowzięcie przez Sąd uzasadnionych wątpliwości co do sprawstwa oskarżonych, pomimo że na takie wątpliwości wskazuje ocena opinii pisemnej uzupełniającej biegłych z dnia 30.05.2016 r. wskazująca, że

> zatrzymanie oddechu miało nastąpić już w czasie kiedy dziecko pozostawało pod wodą, w procesie tonięcia dochodzi do zatrzymania oddechu

> nagle zatrzymanie krążenia miało nastąpić w czasie kiedy dziecko pozostawało pod wodą, zatrzymanie krążenia jest skutkiem procesu tonięcia, bywa również jego przyczyną

> pozostawanie dziecka w wodzie i pod lustrem wody w czasie 1 minuty i 50 sekund miało doprowadzić do nieodwracalnego zatrzymania oddechu i krążenia przed podjęciem akcji ratowniczej, zwłaszcza w sytuacji, w której w procesie tonięcia doszło do zalania dolnych dróg oddechowych wodą i treścią pokarmową w sposób uniemożliwiający przywrócenie prawidłowej weń tyła cji,

oraz wskazująca na brak odpowiedzi na pytanie: z jakim uszkodzeniem narządów ciała dziecka wiązała się leżąca z nosa krew dziecka pozostającego pod wodą, którą zauważył jako pierwszy D. M. (1), co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia przez dokonanie błędnych ustaleń faktycznych w zakresie popełnienia przez oskarżonych czynu,

- art. 7 k.p.k. poprzez dokonanie dowolnej, a nie swobodnej oceny dowodu z wyjaśnień oskarżonego D. M. (2) oraz art. 410 k.p.k. poprzez pominięcie istotnych okoliczności mających znaczenie dla rozstrzygnięcia sprawy a mianowicie, że D. M. (1) zastał w wodzie dziecko mające drgawki i z lejącą krwią z nosa, unoszące się skośnie w wodzie, co mogło dowodzić już stanu agonalnego o raz zatrzymania oddychania i krążenia w wodzie, jak również; że B. P. stwierdził, że przez cały czas trwania akcji T. na monitorze obserwowana była asystolia czyli brak czynności elektrycznej serca, które te okoliczności potęgują przekonanie, że zgon dziecka mógł nastąpić w wodzie, co mogło mieć wpływ na treść orzeczenia poprzez bezzasadne uznanie za winnych oskarżonych,;

3. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za jego podstawę, mogący mieć wpływ na jego treść polegający na:

- bezzasadnym przyjęciu, że istnieje związek przyczynowy między śmiercią dziecka a zaniechaniami oskarżonych, podczas gdy zebrany materiał dowodowy nie dostarcza odpowiedzi na pytanie czy w chwili wydobycia z wody dziecko jeszcze żyło i mogło być uratowane, zaś co do obserwacji basenu sportowego odpowiedzialnym był wyłącznie w tym okresie M. R. (1),

- bezzasadnym przyjęciu, że istniała konieczność użycia przez oskarżonych worka samorozprężalnego, podczas gdy wytyczne (...) nakazują natychmiastowe działanie w postaci - wykonania oddechów lub wentylacji, wobec czego nie można czynić oskarżonym z tego powodu zarzutów, że dopuścili się błędu podczas gdy starali się jak najszybciej rozpocząć reanimację.

W konkluzji skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez uniewinnienie obu oskarżonych od zarzucanych im czynów ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył co następuje:**

Wywiezione przez obrońców oskarżonych D. M. (1) i M. T. skargi apelacyjne okazały się o tyle zasadne, że w następstwie zainicjowanej nimi kontroli instancyjnej powstały podstawy do zmiany zaskarżonego wyroku.

Poczynione przez sąd pierwszej instancji ustalenia faktyczne dotyczące narażenia przez oskarżonych D. M. (1) i M. T. na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu 6 – letniego pokrzywdzonego W. K., wbrew zapatrywaniom obu skarżących, są prawidłowe i odpowiadające wymowie zgromadzonych w sprawie dowodów.

Wydane w przedmiotowym postępowaniu opinie: biegłego sądowego M. R. (2) z zakresu prowadzenia badań w wodzie, z zakresu bezpieczeństwa w ruchu na torze wodnym i biegłych W. G. – kierownika Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii (...) w Ł. oraz I. B. – asystenta Zakładu (...) w/w Katedry jednoznacznie wykazały, że postępowanie oskarżonych w czasie prowadzenia akcji ratunkowej w zakresie sztucznego oddychania w czasie resuscytacji było nieprawidłowe albowiem wiedza i sztuka medyczna wymagała stosowania w takich sytuacjach maksymalnie dużego, do 100 % stężenia tlenu w mieszaninie oddechowej, a standardowo wyposażony zestaw ratowniczy R-1 będący w posiadaniu kompleksu wodno – rekreacyjnego S. w K. taką możliwość stwarzał. Tymczasem M. T. zaniechał użycia worka samorozprężalnego z rezerwuarem na tlen znajdującego się we wspomnianym zestawie, przyniesionym na miejsce reanimacji przez M. R. (1), zaś D. M. (1) nie prowadzący w związku z przyjętym podziałem zadań sztucznego oddychania lecz uciskający klatkę piersiową, , powinien był zareagować na zaniechanie M. T. nakładając go lub przybyłych dwóch pozostałych ratowników do przygotowania zestawu do wentylacji tlenem i zastosowania tegoż.

Biegli z (...) Szpitala (...) im. N. B. w Ł. stwierdzili, że zasady resuscytacji krążeniowo – oddechowej zalecają stosowanie w czasie sztucznego oddychania jak najwyższych stężeń tlenu z uwagi na ograniczoną ilość krwi krążącej

w czasie resuscytacji i konieczność maksymalnego zwiększenia zawartości tlenu we krwi ważnych dla życia narządów dla zmniejszenia ryzyka nieodwracalnych zmian w szczególnie wrażliwym na niedotlenienie mózgu. Stosowanie do sztucznego oddychania w czasie resuscytacji worka samorozprężalnego z rezerwuarem tlenowym i odpowiednim dopływem tlenu pozwala na osiągnięcie maksymalnego, zbliżonego do 100 % stężenia tlenu w mieszaninie wdechowej, a tym samym na stworzenie korzystniejszych warunków utlenienia krwi i dostarczenia tlenu do narządów ważnych dla życia, w tym mózgu. Sztuczne oddychanie prowadzone metodami bezprzyrządowymi, jak w tym przypadku metodą usta – usta odbywa się mieszaniną o kilkakrotnie mniejszym ( maksymalnie 21 % ) stężeniu tlenu, a tym samym tylko w minimalny sposób zapewnia utlenienie krwi, a w konsekwencji minimalne dostarczenie tlenu do narządów ważnych dla życia.

Powyższe stwierdzenia nie oznaczają jednak, że sztuczne oddychanie w czasie resuscytacji prowadzone z wykorzystaniem powietrza wydechowego ratownika wykluczyło możliwość powrotu funkcji życiowych osoby ratowanej, w tym funkcji mózgu w pełnym zakresie. Przy stosowaniu sztucznego oddychania w czasie resuscytacji z wykorzystaniem powietrza wydechowego ratownika na utlenienie krwi ma wpływ wiele czynników, w tym warunki wymiany gazowej w płucach. W tych warunkach znacznie trudniej jest uzyskać dostateczne dostarczenie tlenu do ważnych dla życia narządów, przede wszystkim dla mózgu. W przypadku 6 – letniego W. K. w wyniku badania pośmiertnego ( karta 54 ) stwierdzono w oskrzelach głównych i płatowych obecność szarozielonkawej treści wymiotnej. To ustalenie pozwala na postawienie tezy, że mogła u niego wystąpić niedrożność dróg oddechowych znacznie ograniczająca możliwość wymiany gazowej w pęcherzykach płucnych. W takiej sytuacji stężenie tlenu w mieszaninie oddechowej mogło mieć wpływ na wymianę gazową w płucach, na utlenienie krwi, a tym samym na skuteczność czynności resuscytacyjnych ( opinia pisemna uzupełniająca karta 489 – 490 akt ).

Zgodnie ze stanowiskiem biegłych z (...) w Ł. powinnośc prowadzenia przez ratowników wodnych przyrządowej wentylacji płuc tlenem w przypadku osoby po epizodzie tonięcia aż do czasu przyjazdu specjalistycznego zespołu ratownictwa medycznego należy do wiadomości zdobywanych przez nich w czasie kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy, które są w tym zakresie jednoznaczne i wystarczające .Nie ma racji obrońca oskarżonego D. M. (1) zarzucając sądowi pierwszej instancji traktowanie obu oskarżonych jakby posiadali specjalistyczną wiedzę medyczną lub byli ratownikami medycznymi. Sąd ten bowiem dostrzegając, że posiadali oni stopnie ratowników (...) Pogotowia (...) i dysponowali ważnymi w dacie zarzucanego czynu zaświadczeniami o ukończeniu kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy i uzyskaniu tytułu ratownika, obciążył ich obowiązkiem dysponowania wiedzą w zakresie podstawowych zabiegów resuscytacyjnych, a nie - jak w przypadku ratowników medycznych – w zakresie zaawansowanych zabiegów resuscytacyjnych.

Sąd Rejonowy trafnie powołał się na przepisy art. 13 ust.1 pkt2 i 3 i art. 15 ust.1 ustawy z dnia 08 września 2006 roku o Państwowym Ratownictwie Medycznym ( Dz. U. z 2013 roku poz.753 z późniejszymi zmianami ) zgodnie z którymi ratownikiem wodnym może być jedynie osoba posiadająca ważne zaświadczenie o ukończeniu kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy i uzyskaniu tytułu ratownika. Zakres czynności wykonywanych przez ratownika wodnego w ramach kwalifikowanej pierwszej pomocy, stosownie do brzmienia art. 14 pkt1 w/w ustawy, obejmuje w szczególności resuscytację krążeniowo – oddechową, bezprzyrządową i przyrządową, z podaniem tlenu. Zgodnie zaś z rozporządzeniem Ministra Zdrowia z dnia 19 marca 2007 roku w sprawie kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy ( Dz. U. Nr 60 z 2007 roku, poz.408 ze zmianami ), odnoszącym się również do ratowników wodnych ( stosownie do art. 13 i 15 w/w ustawy ) kurs ten obejmuje między innymi problematykę resuscytacji, zaś w wyniku jego realizacji słuchacz powinien posiadać w szczególności następujące umiejętności: usunięcia ciała obcego – płynnego z dróg oddechowych, użycia metod bezprzyrządowych i przyrządowych; prowadzenia oddechu zastępczego bezprzyrządowo i przyrządowo, w tym 100 % tlenem; wykonania resuscytacji krążeniowo – oddechowej dziecka zgodnie z poznanymi zasadami; posługiwania się podstawowym sprzętem do prowadzenia sztucznej wentylacji ( urządzenia ssące, worek samorozprężalny, rezerwuar tlenu )( pkt III.6 ramowego programu kursu w zakresie kwalifikowanej pierwszej pomocy, stanowiącego załącznik do w/w rozporządzenia ).

Natomiast weryfikacja wiedzy i nabytych umiejętności odbywa się w oparciu o egzamin składający się z części teoretycznej i praktycznej.

Trafnie zatem sąd merytoryczny oceniając postępowanie oskarżonych D. M. (1) i M. T. w czasie trwania prowadzonej przez nich akcji reanimacyjnej odwołał się do opinii specjalistycznych wydanych przez biegłego sądowego M. R. (2) i biegłych z (...) Szpitala (...) w Ł., uznając je za kompetentne, rzetelne i obdarowując je walorem wiarygodności.

Sąd ten równie zasadnie wziął pod uwagę stanowisko ratowników medycznych – B. P. i M. K. (1), którzy przejmując reanimację W. K. od dwóch zespołów ratowników wodnych mieli sposobność zaobserwowania podejmowanych przez nich czynności i ocenili przeprowadzoną przez tychże akcję ratowniczą jako nieprofesjonalną a stan chłopca jako bardzo zły, pomimo krótkiego - bo trwającego jedynie 35 sekund- przebywania pod lustrem wody. Obaj wymienieni duży nacisk kładli na wynikający z Wytycznych (...) Rady Resuscytacji 2010 ( stanowiących swego rodzaju kierunkowskaz odnoszący się do sposobu postępowania z osobą po epizodzie tonięcia, z treścią których zapoznawani są słuchacze kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy ) obowiązek sprawdzenia drożności dróg oddechowych topielca, odessania ewentualnej treści pokarmowej i wody z jamy ustnej przy użyciu ssaka ręcznego i posłużenia się workiem samorozprężalnym z tlenem w celu zmniejszenia niedotlenienia ( zagadnienie dotyczące błędu w kwestii niezastosowania ssaka ręcznego zostało rozstrzygnięte na korzyść oskarżonych przez sąd pierwszej instancji z przyczyn szczegółowo omówionych w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku i jako nie kwestionowane w postępowaniu odwoławczym pozostaje poza zakresem rozważań sądu odwoławczego ).

Trudno odmówić wiedzy i fachowości wspomnianemu zespołowi ratowników medycznych, mając na uwadze zarówno charakter wykonywanej przez nich na co dzień pracy ( pierwszy z wymienionych prowadzi kursy specjalistyczne dla stacji pogotowia ratunkowego w zakresie zabiegów resuscytacyjnych u dzieci, zaś drugi jest biegłym sądowym z zakresu medycyny ratunkowej oraz wykładowcą na Wydziale Medycznym (...) J. z obronionym doktoratem na temat: „ Podstawowe zabiegi resuscytacji „ ), jak i profesjonalne kontynuowanie przejętych czynności reanimacyjnych ( odessanie dróg oddechowych dziecka ssakiem mechanicznym, użycie worka samorozprężalnego, zaintubowanie chłopca poprzez wprowadzenie rurki do tchawicy, sztuczna wentylacja pokrzywdzonego za pomocą respiratora, monitorowanie rytmu serca, uzyskanie dostępu żylnego i podanie leków – adrenaliny, uciskanie klatki piersiowej ).

W związku z powyższym dziwić może stanowisko obrońcy oskarżonego D. M. (1), iż obaj świadkowie – członkowie zespołu ratownictwa medycznego nie mogą być w pełni wiarygodnym źródłem dowodowym z powodu zeznawania na okoliczności mogące ich bezpośrednio dotyczyć, a konkretniej z tego powodu że nie można wykluczyć związku pomiędzy późniejszym etapem resuscytacji a zgonem małoletniego. Tymczasem w przeciwieństwie do oskarżonych wskazanym ratownikom medycznym nie wykazano jakichkolwiek nieprawidłowości w zakresie ich działania lub zaniechania.

Konstatując z całą mocą podkreślić należy, że nie posłużenie się przez oskarżonych oraz kolejną parę ratowników wodnych podczas reanimacji małoletniego workiem samorozprężalnym nie można tłumaczyć, jak chciałaby obrona, nieposiadaniem przez nich specjalistycznej wiedzy medycznej ponieważ jak już wcześniej wykazano konieczność użycia tego urządzenia objęta była już podstawową wiedzą nabywaną w czasie trwania kursu kwalifikowanej pierwszej pomocy a potwierdzeniem znajomości tego zagadnienia przez ratowników zatrudnionych przez S. było wyposażenie tego obiektu wodnego w zestaw R – 1 obejmujący swą zawartością worek samorozprężalny i co istotne dostarczenie tego zestawu na miejsce akcji ratunkowej przez M. R. (1). Oczywiście jest przecież, że gdyby ratownicy wodni nie dostrzegali potrzeby zastosowania sprzętu to worek z tymże nie znalazłby się obok reanimowanego dziecka.

Chybione jest stanowisko wspólnego obrońcy obu oskarżonych jakoby brak ustalenia prawdopodobnego czasu zgonu dziecka przez opiniujących w sprawie biegłych uniemożliwił przypisanie oskarżonym niedopełnienia obowiązku opieki w znaczeniu wykorzystania wszystkich dostępnych w zaistniałej sytuacji środków i metod, albowiem nie można wykluczyć że zgon nastąpił już w wodzie a więc przed przystąpieniem do niefachowo przeprowadzonej akcji ratowniczej.



Istotnie w uzupełniającej opinii biegli z (...) w Ł. wskazali, że w czasie kiedy dziecko pozostawało pod wodą mogło dojść zarówno do zatrzymania oddechu, jak i do nagłego zatrzymania krążenia będącego skutkiem procesu tonięcia a bywa również jego przyczyną. Jego pozostawanie zaś w wodzie i pod lustrem wody łącznie w czasie 1 minuty i 50 sekund mogło doprowadzić według opiniujących do nieodwracalnego zatrzymania oddechu i krążenia przed podjęciem akcji ratowniczej, zwłaszcza w sytuacji, w której w procesie tonięcia doszło do zalania dolnych dróg oddechowych wodą i treścią pokarmową w sposób uniemożliwiający przywrócenie prawidłowej wentylacji.

Powyższe wnioski opinii - możliwość zatrzymania oddechu i krążenia u tonącego W. K. nie zwalniały oskarżonych i pozostałych ratowników wodnych od podjęcia akcji ratowniczej. Jak wynika z wytycznych (...) 2010 po podtopieniu przed wystąpieniem skurczu krtani dochodzi do wstrzymania oddechu. W tym czasie ofiara połyka duże objętości wody. W czasie wstrzymania oddechu i trwania skurczu krtani rozwija się hipoksja i hiperkarpia. Ewentualnie odruchy te słabną i tonący aspiruje wodę do płuc, co nasila hipoksemię. Bez pomocy i przywrócenia wentylacji czynność serca zwalnia, a następnie dochodzi do zatrzymania krążenia. Istotne znaczenie w patofizjologii tonięcia ma fakt, że zatrzymanie krążenia jest następstwem hipoksji i dlatego wyrównanie hipoksemii ma podstawowe znaczenie w uzyskaniu powrotu spontanicznego krążenia. Dlatego mimo zatrzymania oddechu i krążenia należy niezwłocznie przystąpić do leczenia ofiary tonięcia, które to leczenie obejmuje cztery fazy: ratownictwo wodne, podstawowe zabiegi resuscytacyjne, zaawansowane zabiegi resuscytacyjne i opiekę poresuscytacyjną. Pierwszym i najważniejszym celem leczenia pacjenta jest zmniejszenie niedotlenienia, prowadzenie oddechów ratowniczych lub wentylacji. Prowadzenie efektywnych oddechów ratowniczych jest trudne u ofiar tonięcia z powodu konieczności uzyskania bardzo wysokich ciśnień wdechowych lub na skutek występowania płynu w drogach oddechowych. Należy zatem, jak czytamy w rozważanych wytycznych, dołożyć starań aby utrzymać wentylację do czasu przybycia ratowników medycznych, którzy wdrożą zaawansowane zabiegi resuscytacyjne.

W analizowanej sytuacji, jak wynika z wydanych opinii i zeznań ratowników medycznych B. P. i M. K. (2), z uwagi na mechanizm zdarzenia kluczowym zadaniem było szybkie podjęcie dziecka z wody, ocena drożności dróg oddechowych, ewentualne odessanie treści jamy ustnej oraz w razie braku oddechu podjęcie próby wstępnego natlenienia przez wykonanie 5 wstępnych wdechów ratowniczych z użyciem worka samorozprężalnego z podłączonym tlenem, a jeśli nie doszłoby do powrotu oddechu, rozpoczęcie resuscytacji krążeniowo – oddechowej w stosunku: 15 uciśnień klatki piersiowej – 2 wdechy.

Konstatacji tej nie zmienia zawarte w opinii biegłych z (...) w Ł. ( karta 314 akt ) stwierdzenie, że dokładniejsza ocena wpływu działań oskarżonych na stan pokrzywdzonego jest niemożliwa z uwagi na brak w dokumentacji sprawy informacji dotyczących jego stanu od momentu przejęcia resuscytacji przez zespół ratownictwa medycznego, a w szczególności odczytów monitorowania pomiarów saturacji hemoglobiny w krwi tętniczej (pulsoksymetrii) i końcowo – wydechowego ciśnienia parcjalego dwutlenku węgla ( kapnometrii ).

Zauważyć należy, że po uzyskaniu powyższego stanowiska Sąd Rejonowy wystąpił do (...) Pogotowia (...) w B. o załączenie wskazanych przez biegłych odczytów monitorowania. W konsekwencji otrzymał odpowiedź, że pomiary pulsoksymetrii i kapnometrii wykonywane były przez ratowników medycznych urządzeniem posiadającym wbudowaną pamięć na około 100 zdarzeń, jednakże nie zaopatrzonym w drukarkę. Zapisy zdarzeń przechowywane są w urządzeniu do momentu nadpisania kolejnych zdarzeń, w związku z czym nie ma możliwości odtworzenia pomiaru z dnia 19 lipca 2014 roku z pamięci urządzenia po upływie blisko dwóch lat. Jednocześnie z pisma z karty 349 akt wynikało, iż pomiar saturacji odnotowuje się ręcznie na karcie czynności medycznych, zaś pomiar kapnometrii nie posiada odpowiedniej rubryki w karcie czynności medycznych, wobec czego ratownik nie musi odnotowywać tego pomiaru, choć może to zrobić.

Zlecając wskazanym biegłym opinię uzupełniającą sąd merytoryczny zlecił wydanie tejże również na podstawie dodatkowo nadesłanych dokumentów medycznych – kart zlecenia ( karta 350, 352 ) i kart medycznych czynności ratunkowych ( karta 351, 353 ) , a biegli po zapoznaniu się z nimi nie zmienili swych ocen i wniosków zaprezentowanych w opinii głównej w kwestii nieprawidłowości w postępowaniu oskarżonych polegającej na zaniechaniu zastosowania worka samorozprężalnego z rezerwuarem i dołączonym źródłem tlenu stanowiącego

wyposażenie dostępnego na miejscu zdarzenia zestawu R – 1 co umożliwiłoby zalecane przez zasady medyczne zwiększenie stężenia tlenu w mieszaninie oddechowej.

W kontekście powyższych rozważań, wbrew zapatrywaniom wspólnego obrońcy obu oskarżonych, nie ma istotnego znaczenia dla rozstrzygnięcia merytorycznego brak w opinii biegłych z (...) w Ł. odpowiedzi na pytanie z jakim uszkodzeniem narządów ciała dziecka wiązała się lecąca z nosa krew w czasie jego pozostawania pod wodą.

Analiza materiału aktowego sprawy, a w szczególności opinii z sądowno – lekarskiej sekcji zwłok ( karta 54 – 58 akt ) zdaje się rozwiewać ową wątpliwość skarżącego jako, że stwierdziła nieznaczne naderwanie wędzidełka górnej wargi chłopca z niewielkim podśluzówkowym podbiegnięciem krwawym.

Odnoszą natomiast swój skutek obie wywiedzione skargi apelacyjne w zakresie w jakim kwestionują ustalenia zaskarżonego wyroku dotyczące:

- nienależytej obserwacji przez oskarżonego D. M. (1) powierzchni wody i niecki basenu,
- istnienia po stronie oskarżonych D. M. (1) i M. T. związku przyczynowo skutkowego pomiędzy przypisanymi im zaniechaniami a zgonem małoletniego.

Powołany przez Sąd Rejonowy art. 16 pkt. 1 z dnia 18 sierpnia 2011 roku ustawy o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych ( Dz. U. Nr 208, poz. 1240 z późniejszymi zmianami ) stanowi istotnie, że do obowiązków ratowników wodnych należy m. in. obserwowanie wyznaczonego obszaru wodnego, niezwłoczne reagowanie na każdy sygnał wzywania pomocy oraz podejmowanie akcji ratowniczej, zapobieganie skutkom zagrożeń.

Mając zaś na uwadze zawartą w art. 2 pkt 1, 2 i 8 w/w ustawy definicję obszaru wodnego, wyznaczonego obszaru wodnego i pływalni sąd ten nazbyt rygorystycznie zinterpretował istnienie po stronie oskarżonego D. M. (1) obowiązku obserwacji całego obszaru hali basenowej Kompleksu Wodno – Rekreacyjnego S. w K..

Tymczasem, jak słusznie wywodzą skarżący, obszary wodne podzielone są na określone strefy nadzoru i na ratownika wodnym ciąży ustawowy obowiązek obserwowania wyznaczonego ( a nie całego ), czyli ściśle określonego obszaru wodnego. Wspomniany kompleks obejmuje powierzchnię 633 m2 i ze względu na tak duży obszar, jego nieregularny kształt ,szereg specjalistycznych urządzeń i występowanie wizualnych przeszkód ( kolumn ) został podzielony na cztery strefy nadzoru, gdyż nie było możliwym aby każdy zatrudniony tam ratownik baczył na wszystkich korzystających z całego akwenu wodnego.

Wystarczy odwołać się do umowy z dnia 21 stycznia 2014 roku zawartej między (...) Spółka z o.o. z siedzibą w K. a Konsorcjum firm – (...) Spółka z o.o. z siedzibą we W. oraz Stowarzyszeniem (...) z siedzibą we W. aby przekonać się o podziale kompleksu na strefy nadzoru i obciążeniu ratowników bieżącym nadzorem nad kąpiącymi się poprzez ciągle poruszanie się wzdłuż linii brzegowej w obszarze swojego stanowiska ratowniczego ( & 2 ust. 4e, f, r, s ). Wskazany zaś w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku & 2 ust.6 przedmiotowej umowy mówiący o tym, że obowiązek obserwowania przez ratownika przypisanego mu obszaru nie zwalniał go z obowiązku obserwacji całego obszaru hali basenowej należało traktować informacyjnie jako powinność baczenia również na kąpiących się w innych sektorach niż przydzielone i reagowania w przypadku dostrzeżenia zagrożenia w innej strefie. Nie można zatem, jak słusznie wywodzi obrona, przez pryzmat tej ogólnej dyrektywy postępowania formułować wobec D. M. (1) zarzutu naruszenia reguł ostrożności. Do zadań wymienionego bezpośrednio przed zdarzeniem należał nadzór nad dwoma basenami rekreacyjnymi, a to dlatego że M. T. z przyczyn fizjologicznych opuścił przydzielone mu stanowisko pracy. Zatem D. M. (1) w tym czasie nadzorował dwa sektory hali basenowej - baseny rekreacyjne wypełnione głównie dziećmi wymagającymi wzmożonej uwagi i nie można czynić mu zarzutu, że nie obserwował jeszcze basenu sportowego, nad którym miał obowiązek czuwać w ramach przyjętego podziału zadań inny ratownik – M. R. (1). Ten ostatni poza tym absorbował uwagę D. M. (1) nagabując go słownie na zastępstwo w nadzorze swojego sektora – basenu sportowego, gdyż chciał wcześniej wyjść z pracy.

W tym stanie rzeczy sąd odwoławczy uznał za zasadne wyeliminowanie z opisu czynu przypisanego D. M. (1) ustalenia o nie prowadzeniu należytej obserwacji powierzchni wody i niecki basenu i nie podjęciu w odpowiednim czasie akcji ratowniczej wobec tonącego .

Ustalenia sądu merytorycznego i argumentacja przedstawiona na ich poparcie w pisemnych motywach zaskarżonego wyroku co do oczywistości istnienia związku przyczynowego między śmiercią W. K. a zaniechaniami, których dopuścili się oskarżeni okazały się nieprawidłowe.

Gdyby istotnie oskarżeni naruszyli jakiekolwiek reguły ostrożności w związku ze sprawowaniem nadzoru nad przydzielonym im obszarem wodnym – nie zapewnili porządku i bezpieczeństwa osobom przebywającym w jego obrębie, to uprawniona byłaby powyższa konstatacja. Z takim przypadkiem mamy do czynienia w odniesieniu do M. R. (1), który z racji nienależytej obserwacji swojego stanowiska ratowniczego – basenu sportowego ( nie poruszał się wzdłuż jego linii brzegowej lecz znajdował się w czasie nieszczęśliwego wypadku przy basenie rekreacyjnym i tam prowadził rozmowę z odpowiedzialnym za tą strefę nadzoru D. M. (1) ) nie zauważył chłopca w momencie w jakim ten wskakiwał lub wpadał do wody, po czym podejmował próby utrzymania się na jej powierzchni i znalazł pod jej taflą – łącznie przez niespełna dwie minuty ( do czasu kiedy o sytuacji zaalarmowały osoby trzecie ), czyli nie zauważył momentu powstania stanu zagrożenia dla życia i zdrowia chłopca .Ponieważ była możliwość uniknięcia utonięcia tegoż, gdyż prawidłowa obserwacja basenu sportowego pozwalała na zauważenie momentu, w którym wskakiwał on do wody w obszarze słupków opatrzonych informacjami o zakazie skoków, a następnie wykonywał przez 1 minutę i 15 sekund ruchy rękoma na jej powierzchni to brak zauważenia tego zagrożenia świadczy o nienależytym wykonywaniu przez w/w funkcji ratowniczych i pozostaje w związku przyczynowo – skutkowym ze śmiercią dziecka

M. R. (1) był objęty zakresem podmiotowym aktu oskarżenia w przedmiotowej sprawie a ponieważ poddał się odpowiedzialności karnej bez przeprowadzenia rozprawy został skazany odrębnym prawomocnym wyrokiem o sygn. akt II K 221/15 Sądu Rejonowego w Belchatowie.

Natomiast, jak już powyżej wykazano, oskarżonym D. M. (1) i M. T. należy postawić zarzut nieprofesjonalnie przeprowadzonej akcji reanimacyjnej w związku z zaniechaniem przyrządowej wentylacji płuc tlenem.

Zgodnie zaś ze stanowiskiem biegłych z (...) w Ł. – Katedry Anestezjologii i Intensywnej Terapii Zakładu (...) zaprezentowanym w uzupełniającej opinii pisemnej wydanej na etapie postępowania odwoławczego ( karta 489 – 490 ) brak jest podstaw do jednoznacznego stwierdzenia, że zaniechanie przeprowadzenia akcji resuscytacyjnej z użyciem urządzenia technicznego w postaci worka samorozprężanego z tlenem u 6 – letniego W. K. pociągnęło za sobą skutek w postaci zgonu małoletniego, podobnie jak i nie można stwierdzić, że użycie tego urządzenia w prowadzonej akcji reanimacyjnej odwróciłoby skutek a tym samym zapobiegłoby śmierci dziecka.

Zatem i w tej kwestii zaskarżony wyrok wymagał korekty poprzez eliminację z opisu czynu przypisanego oskarżonym D. M. (1) i M. T. ustalenia polegającego na przyjęciu jakoby w następstwie przypisanego im zaniechania w zakresie prowadzonej akcji reanimacyjnej pokrzywdzony doznał narastającej niewydolności oddechowo – krążeniowej w wyniku utonięcia, co spowodowało jego zgon.

Reasumując zaakceptować należy stanowisko sądu pierwszej instancji i argumenty na jego poparcie przedstawione w pisemnym uzasadnieniu wyroku odnoszące się do dopuszczenia się przez obu oskarżonych z zamiarem ewentualnym realizacji znamion przestępstwa kwalifikowanego przepisem art. 160 & 2 kk, nie dostrzegając jednocześnie nieprawidłowości w powołaniu dopiero na etapie pisemnych motywów wyroku przepisów prawa naruszonych przez oskarżonych będących ratownikami wodnymi, na których ciążył obowiązek opieki nad bezpieczeństwem osób korzystających z pływalni.

Dlatego wbrew zarzutom obrońcy oskarżonego D. M. (1) opis czynu w tej kwestii nie zawiera uchybień w kontekście uwarunkowań, o których mowa w art. 413 & 2 kpk.

Ponieważ, jak już wykazano w niniejszym uzasadnieniu, obaj oskarżeni nie ponoszą odpowiedzialności za skutek w postaci zgonu małoletniego straciła rację bytu kwalifikacja kumulatywna w odniesieniu do przypisanego im w ostatecznym kształcie nadanym w wyniku kontroli instancyjnej czynu, sąd odwoławczy za podstawę prawną skazania przyjął przepis art. 160 & 2 kk w zw. z art. . 4 & 1 kk w brzmieniu nadanym ustawą obowiązującą w dacie czynu, jako względniejszą dla sprawców ( z przyczyn powołanych przez sąd rejonowy, który jedynie błędnie powołał ten ostatni przepis w podstawie prawnej wymiaru kary zamiast w podstawie prawnej skazania ), a w konsekwencji za podstawę prawną wymiaru kar pozbawienia wolności przyjął art. 160 & 2 kk.

Sąd odwoławczy w związku z ograniczeniem odpowiedzialności karnej obu oskarżonych do zachowania polegającego na narażeniu małoletniego na bezpośrednie niebezpieczeństwo utraty życia albo ciężkiego uszczerbku na zdrowiu i mając na względzie potrzebę zapewnienia sprawiedliwości wyroku w stosunku do zakresu odpowiedzialności M. R. (1) ( odpowiadającego nie tylko za owo narażenie, z tym że przez nienależytą obserwację powierzchni wody i basenu ale również za skutek w postaci śmierci ) i wymierzonych mu kar, uznał za zasadne obniżenie im wymiaru kar pozbawienia wolności do 5 miesięcy, pozostawiając w mocy decyzję o warunkowym zawieszeniu ich wykonania na okres próby 3 lat ( M. R. (1) skazany został na karę 1 roku pozbawienia wolności, z warunkowym zawieszeniem jej wykonania ), orzeczonego środka karnego zakazu wykonywania zawodu ratownika do 2 lat ( wobec M. R. (1) orzeczono tenże w wymiarze 5 lat ), zaś zadośćuczynienie za doznaną krzywdę do kwot po 1 000, 00 złotych ( M. R. (1) zobowiązano do zapłaty kwoty 3 000,00 złotych ).

Obniżone w powyższy sposób kary i środki karne, przy uwzględnieniu wszystkich prawidłowo wyeksponowanych przez sąd rejonowy okoliczności podmiotowych i przedmiotowych, uczynią zadość i ugruntują społeczne przekonanie, że oskarżonych spotkała zasłużona kara, zasługująca na miano sprawiedliwej a samych oskarżonych powstrzyma przed powrotem na drogę przestępstwa.

Analiza zapisów protokołów rozprawy głównej potwierdza argumentację obrońcy obu oskarżonych odnośnie nieprzeprowadzenia bezpośrednio przed sądem pierwszej instancji dowodu z odtworzenia zapisu monitoringu z kamer przemysłowych, który to sąd w trybie art. 394 & 1 i 2 kpk ujawnił i zaliczył w poczet materiału dowodowego bez odczytania dokumenty załączone do akt sprawy, w tym akta sprawy II K 221/15 Sądu Rejonowego w Bełchatowie przeciwko oskarżonemu M. R. (1), które zawierają cały materiał postępowania przygotowawczego przeprowadzonego również w stosunku do oskarżonych D. M. (1) i M. T..

Oparcie się przez ten sąd na ujawnionym materiale dowodowym, w tym na protokole oględzin zapisu monitoringu ( którego oryginał podobnie jak i płyty DVD znajdują się w powołanych aktach II K 221/15 ), nie stanowi - wbrew stanowisku apelacji - naruszenia zasady bezpośredniości, zwłaszcza w sytuacji poprzestania na ujawnieniu materiału dowodowego za zgodą stron i braku wniosku którejkolwiek z nich o bezpośrednie przeprowadzenie dowodów na rozprawie głównej, w tym odtworzenia zapisu monitoringu, przed zamknięciem przewodu sądowego.

Powyższe uchybienie skarżący wiąże z brakiem wykazania przez sąd merytoryczny niedopełnienia przez ojca dziecka prawnego obowiązku opieki nad synem W. K., zajmującego się jedynie najmłodszym dzieckiem. Tymczasem przedmiotowe postępowanie nie obejmuje zakresem podmiotowym R. K. i jakkolwiek istotnie jego zachowanie budzi wiele zastrzeżeń w kontekście wykonywania obowiązków rodzicielskich wobec całej trójki małoletnich chłopców, których zabrał na pływalnię ( czego dowodem jest odtworzony na rozprawie apelacyjnej na wniosek obrony fragment zapisu monitoringu z jednej z kamer zamontowanych w hali basenowej S. ), to jego odpowiedzialność nie podlega ocenie w niniejszym postępowaniu, a tym samym jej niedokonanie nie może być przedmiotem zarzutu.

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w wyroku.

Podstawę prawną rozstrzygnięcia o kosztach postępowania odwoławczego, należnych Skarbowi Państwa jak i oskarżycielce posiłkowej z tytułu ustanowienia zastępstwa prawnego stanowiły przepisy powołane w części dyspozytywnej wyroku.

Sąd odwoławczy wymierzył obu oskarżonym opłatę za obie instancje w związku ze złagodzeniem kar zasadniczych oraz obciążył ich wydatkami poniesionymi w postępowaniu odwoławczym, za wyjątkiem – ze względów słuszności - kosztów opinii uzupełniającej dopuszczonej z urzędu, która spowodowała zmianę zaskarżonego wyroku na ich korzyść.